

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o rekompensatę i wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 stycznia 2021 r.,
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 sierpnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł., decyzją z 24 lipca 2018 r., po rozpoznaniu wniosku T. Ż., przyznał jej emeryturę od 11 lipca 2018 r.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę oraz przyznanie prawa do rekompensaty w związku z pracą w szczególnych warunkach i tym samym o przeliczenie emerytury.

Decyzją z 4 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. odmówił prawa do przyznania rekompensaty z tytułu utraty możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury w związku z pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Także od tej decyzji ubezpieczona wniosła odwołanie.

Sąd Okręgowy w Ł. połączył obie sprawy w celu ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z 30 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił zaskarżone decyzje i przyznał T. Ż. prawo do rekompensaty na podstawie art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2009 r. o emeryturach pomostowych oraz zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych do przeliczenia emerytury ubezpieczonej od 1 lipca 2018 r. przy uwzględnieniu prawa do rekompensaty.

W wyniku apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 27 listopada 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Ubezpieczona wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), w której oznaczyła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 15.690 zł, nie podając sposobu wyliczenia tej wartości.

W wykonaniu wezwania Sądu do przedstawienia sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, pełnomocnik skarżącej podał, że kwota należnej emerytury przy uwzględnieniu rekompensaty wzrosłaby o 1.307,05 zł miesięcznie, co w skali roku daje wzrost o 15.684,60 zł.

Organ rentowy, w wykonaniu zarządzonej przez Sąd Apelacyjny weryfikacji podanej wartości, określił roczny przyrost emerytury, przy uwzględnieniu rekompensaty, na kwotę 7.141,44 zł.

W piśmie procesowym z 6 lipca 2020 r. pełnomocnik przyznał, że kwota przyrostu emerytury za jeden rok przy doliczeniu rekompensaty nie osiągnie progu wyznaczającego dopuszczalność skargi kasacyjnej. Podniósł jednocześnie, że w rozpoznawanej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego powinna być wyliczona na podstawie art. 21 k.p.c., przez zsumowanie przyrostu rocznego oraz świadczeń zaległych, licząc od daty wydania decyzji.

Sąd Apelacyjny, postanowieniem z 7 sierpnia 2020 r., odrzucił skargę kasacyjną.

Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu pełnomocnika skarżącej o konieczności wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżania z zastosowaniem art. 21 k.p.c. W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot sporu został wyznaczony treścią decyzji oraz treścią odwołania i w takich granicach musi pozostać także zakres zaskarżania. Uwzględnienie treści decyzji i odwołania nie

pozostawia wątpliwości co do tego, że sporem było objęte ustalenie wysokości emerytury (na przyszłość), bez sporu co do wyrównania świadczeń zaległych. W tym stanie rzeczy jest oczywiste, że wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia jest wyznaczana przez art. 22 k.p.c. jako różnica za okres jednego roku między emeryturą wyliczoną z uwzględnieniem rekompensaty i bez rekompensaty. Tak obliczona wartość przedmiotu zaskarżenia nie osiąga jednak progu kasacyjności, wskazanego w art. 398² § 1 k.p.c., co wymusza odrzucenie skargi kasacyjnej.

Ubezpieczona wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...), zaskarżając orzeczenie to w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego:

(-) art. 233 k.p.c. przez przyznanie wiarygodności wyliczeniom wartości przedmiotu sporu przez organ rentowy na kwotę 7.141,44 zł, podczas gdy Sąd Apelacyjny nie wezwał organu rentowego do wyjaśnienia podstaw tych obliczeń, które skarżąca kwestionowała, a przedstawione przez ZUS dane liczbowe nie są poparte żadnymi dowodami uzyskania tych wartości, nie jest też wykazana podstawa do dokonania tych wyliczeń; Sąd nie dopuścił także wnioskowanego przez skarżącą dowodu z opinii biegłego do spraw wyliczania świadczeń i wynagrodzeń;

(-) art. 26 k.p.c. przez uznanie, że przedmiot sporu został już wcześniej ustalony w decyzji i odwołaniu od decyzji, podczas gdy w kwestii ustalenia wartości przedmiotu sporu Sąd rozpoczął dochodzenie już po wniesieniu skargi kasacyjnej, a w toku tego dochodzenia zostało przedstawione pismo ZUS, w którym został wskazany jedynie przyrost emerytury w razie uwzględnienia rekompensaty, bez przedstawienia wyliczeń;

(-) art. 327¹ k.p.c. przez brak przedstawienia w uzasadnieniu postanowienia oceny podanych w piśmie organu rentowego z 28 maja 2020 r. wartości mających wpływ na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zostało oddalone, ponieważ nie ma uzasadnionych podstaw.

1. Wszystkie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są co do zasady sprawami o prawa majątkowe i tak należy je traktować. Pośrednio wynika to z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że wymienione kategorie spraw mają charakter majątkowy, jednak wartość przedmiotu zaskarżenia nie determinuje dopuszczalności skargi kasacyjnej, która w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przysługuje co do zasady wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi co najmniej 10.000 zł (art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Skoro sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami o prawa majątkowe, to znaczy, że możliwe (a w niektórych przypadkach konieczne) jest oznaczenie w nich wartości przedmiotu sporu oraz wartości przedmiotu zaskarżenia, a sądy kolejnych instancji mają obowiązek egzekwowania od stron oznaczenia tej wartości oraz uprawnienie do weryfikacji podanych kwot.

Nie ulega wątpliwości, że rozpoznawana sprawa ma charakter majątkowy, ponieważ dotyczy wysokości emerytury, a nie samego prawa do tego świadczenia (ubezpieczona pobiera emeryturę). Do skargi kasacyjnej wniesionej w tej sprawie nie ma zastosowania wyłączenie ze zdania drugiego art. 398² § 1 k.p.c. Skarga byłaby dopuszczalna, gdyby wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła co najmniej 10.000 zł. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny podjął słuszną decyzję o weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej w skardze kasacyjnej przez pełnomocnika skarżącej.

2. Nie są uzasadnione zarzuty zażalenia dotyczące tego, że Sąd Apelacyjny dopiero po wniesieniu skargi kasacyjnej rozpoczął ustalenia dotyczące tej wartości. Już w postępowaniu międzyinstancyjnym – po wniesieniu apelacji przez organ rentowy – była podjęta próba ustalenia wartości przedmiotu sporu (i zaskarżenia). Organ rentowy w piśmie z 25 marca 2019 r. (k. 73) podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 35.949,32 zł (jako kwota rekompensaty). Jednak w rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu była przede wszystkim wysokość należnej ubezpieczonej emerytury (z uwzględnieniem wysokości rekompensaty), a

nie sama wysokość rekompensaty. Dlatego wartość przedmiotu zaskarżenia podana w apelacji przez ZUS była oznaczona nieprawidłowo.

Prawidłowo natomiast Sąd Apelacyjny odniósł wartość przedmiotu sporu (i zaskarżenia) do przyrostu emerytury, czyli różnicy między emeryturą pobieraną przez ubezpieczoną i hipotetyczną emeryturą, którą mogłaby pobierać, gdyby organ rentowy uwzględnił rekompensatę w związku z pracą w szczególnych warunkach i przeliczył emeryturę z doliczeniem tej rekompensaty, w skali roku.

Przedstawiony przez pełnomocnika skarżącej sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia został słusznie poddany krytyce przez Sąd Apelacyjny i zakwestionowany.

2. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c.; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210), w granicach jej treści i zakresu odwołania. Jeżeli decyzja organu rentowego dotyczy wysokości (przeliczenia) emerytury „na bieżąco” (czyli na przyszłość), wartość przedmiotu sporu i zaskarżenia określa się z uwzględnieniem art. 22 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok. Wartość ta w przypadku spraw o przeliczenie wysokości emerytury nie rośnie w czasie w związku z trwaniem postępowania sądowego, ponieważ zaskarżona do sądu ubezpieczeń społecznych decyzja organu rentowego dotyczy stanu rzeczy (stanu prawnego i faktycznego) na datę jej wydania, nie obejmuje zatem kolejnych lat trwania postępowania sądowego.

Nie ma w związku z tym racji ubezpieczona, zarzucając w zażaleniu, że doszło do naruszenia art. 26 k.p.c. w wyniku uznania, że przedmiot sporu został już wcześniej ustalony w decyzji i odwołaniu od decyzji, podczas gdy w sprawie ustalenia wartości przedmiotu sporu Sąd Apelacyjny rozpoczął dochodzenie już po wniesieniu skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny miał obowiązek ustalenia rzeczywistej wartości przedmiotu zaskarżenia w celu ustalenia, czy wniesiona przez

ubezpieczoną skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (398² § 1 k.p.c.).

3. Co do zasady oznaczenie wartości przedmiotu sporu w pozwie zostało pozostawione powodowi (art. 19 § 1 i 2, art. 187 § 1 pkt 1 i art. 126¹ k.p.c.), zaś oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia – skarżącemu (art. 126¹, 368 § 2, art. 398⁴ § 2, art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 409, 398⁴ § 2 w związku z art. 424¹² k.p.c.). Choć określenie to nie może być dowolne i nie może prowadzić do nabycia uprawnienia do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.), co oznacza możliwość sprawdzenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia (stosowanie *per analogiam* art. 25 k.p.c.), to jednak powód (odwołujący się w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych), wnoszący apelację lub skargę kasacyjną, nie może być pomijany przy ustalaniu wartości przedmiotu zaskarżenia, w taki sposób, że wartość przedmiotu sporu oznacza strona przeciwna. Bo to nie strona przeciwna do strony wnoszącej skargę kasacyjną powinna decydować o dopuszczalności lub niedopuszczalności skargi. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia determinuje dopuszczalność skargi kasacyjnej, wartość przedmiotu sporu oraz wartość przedmiotu zaskarżenia powinna być egzekwowana od strony wnoszącej odwołanie od decyzji organu rentowego na dużo wcześniejszym etapie niż chwila nadawania biegu skardze kasacyjnej. Świadomość wartości przedmiotu zaskarżenia powinna towarzyszyć sądowi drugiej instancji już w chwili ogłaszania (wydawania) wyroku kończącego postępowanie, ponieważ od tej wartości zależy dopuszczalność skargi kasacyjnej, a tym samym treść stosownych pouczeń kierowanych do stron działających bez profesjonalnego pełnomocnika co do możliwości zaskarżenia wydanego wyroku skargą kasacyjną.

W rozpoznawanej sprawie nie żądano jednak od ubezpieczonej (skarżącej) na etapie postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji oznaczenia wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia.

4. Już po wydaniu zaskarżonego wyroku i wniesieniu skargi kasacyjnej przez ubezpieczoną Sąd Apelacyjny wezwał najpierw pełnomocnika ubezpieczonej do podania sposobu wyliczenia wskazanej w skardze wartości przedmiotu

kasacyjnego zaskarżenia (wezwanie z 30 marca 2020 r. – k. 155), pełnomocnik skarżącej przedstawił takie wyliczenie (pismo procesowe z 12 maja 2020 r. – k. 157-158). W celu zweryfikowania wyliczeń pełnomocnika skarżącej Sąd Apelacyjny wezwał organ rentowy do wskazania kwoty wzrostu emerytury powiększonej o rekompensatę za okres 1 roku z podaniem sposobu wyliczenia (wezwanie z 15 maja 2020 r. – k. 195) i organ rentowy przedstawił takie wyliczenia (pismo procesowe z 1 czerwca 2020 r. – k. 197-198). Pismo organu rentowego zostało przesłane do pełnomocnika skarżącej (k. 199) wraz ze zobowiązaniem Sądu do zajęcia stanowiska. Pełnomocnik skarżącej wniósł o zobowiązanie organu rentowego do przedstawienia bardziej szczegółowego sposobu wyliczenia kwot wyliczonych przez ZUS, tak aby sposób wyliczenia i jego proces był jasny, wraz z podaniem podstawy prawnej wyliczeń (pismo procesowe z 22 czerwca 2020 r. – k. 200). Jednocześnie jednak w piśmie tym pełnomocnik skarżącej przedstawił argumentację, która ostatecznie została potraktowana przez Sąd Apelacyjny w taki sposób, że w istocie pełnomocnik nie zakwestionował konkluzji ZUS, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie przewyższa kwoty 10.000 zł.

W piśmie tym zawarto bowiem wywód, że sprawa o wysokość emerytury jest sprawą o prawo majątkowe, a zatem wartość przedmiotu zaskarżenia ustala się na podstawie art. 22 k.p.c. odnośnie do świadczeń „przyszłych”, zaś w odniesieniu do świadczeń „zaległych” na podstawie art. 19 § 2 k.p.c. W razie dochodzenia świadczeń przyszłych i zaległych stosuje się art. 21 k.p.c. Ubezpieczona uzyskała decyzję o przyznaniu prawa do emerytury 24 lipca 2018 r. Rozprawa apelacyjna przed Sądem Apelacyjnym odbyła się 13 listopada 2019 r. Zatem co najmniej ten okres powinien być objęty wyliczeniem co do świadczeń „zaległych”, które następnie zostaną zsumowane z kwotą wzrostu emerytury za jeden rok „na przyszłość” z uwagi na rekompensatę. Zgodnie z wyliczeniami ubezpieczonej wzrost emerytury z uwagi na rekompensatę za okres od 24 lipca 2018 r. do 13 listopada 2019 r. wynosi 9.095,40 zł. Następnie, sumując kwotę z tytułu należnych świadczeń za jeden rok i świadczeń zaległych, kwota ta wynosi 16.236,84 zł (9.095,40 zł + 7.141,44 zł) i stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia (pismo procesowe z 22 czerwca 2020 r. – k. 201).

Przytoczony sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jest oczywiście wadliwy i słusznie został odrzucony przez Sąd Apelacyjny. Nie można w takiej sprawie, jak rozpoznawana, mówić o świadczenia „zaległych” i „przyszłych” oraz o ich sumowaniu. Przy takim podejściu do sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, im dłużej trwałoby postępowanie sądowe, tym wyższa byłaby wartość przedmiotu sporu (i zaskarżenia), tymczasem decydujące znaczenie ma wartość przedmiotu sporu wynikająca z decyzji organu rentowego, ustalona według zasad przewidzianych w art. 22 k.p.c. na datę wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego i ta wartość nie ulega zmianie w toku procesu sądowego.

5. Nie jest też uzasadniony zarzut pełnomocnika skarżącej, że ZUS wskazał jedynie sam przyrost emerytury w razie uwzględnienia rekompensaty, bez przedstawienia wyliczeń. Wyliczenia te zostały przedstawione przy piśmie z 1 czerwca 2020 r. (k. 198). To, że nie są one satysfakcjonujące dla skarżącej, nie podważa ich rzetelności i wiarygodności. Sąd Apelacyjny dał tym wyliczeniom wiarę. Sąd celowo zwrócił się do organu rentowego (jako bardziej kompetentnego i miarodajnego w kwestii wyliczania wysokości świadczeń), dokonując w ten sposób sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej przez stronę wnoszącą skargę kasacyjną, przy czym pełnomocnik skarżącej wiedział o tej weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia i szeroko się odniósł do wyliczeń organu rentowego w kilku kolejnych pismach procesowych, powielających tę samą argumentację.

Pismo organu rentowego przedstawiające sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącej, który mógł się odnieść do wyliczeń ZUS. Z kolei Sąd Apelacyjny miał prawo uznać zastrzeżenia pełnomocnika skarżącej za pozbawione podstaw merytorycznych.

Z tego powodu zażalenie okazało się nieuzasadnione. Wyliczenie przedstawione przez ZUS należało uznać za wiarygodne i rzetelne. Odrzucenie skargi kasacyjnej było prawidłowe, skoro wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekraczała 10.000 zł.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak sentencji.

